



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Kołodziejcki

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **K. N.**,

ukaranej z art. 94 § 1 k.w. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 7 grudnia 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść ukaranej

od wyroku nakazowego Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi

z dnia 4 kwietnia 2022 r., sygn. IV W 164/22,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

K. N. została obwiniona o to, że w dniu 18 stycznia 2022 r., około godz. 18:30 w Ł. na skrzyżowaniu ulic [...] (droga publiczna) kierowała samochodem marki K. o nr rej. [...] nie mając do tego uprawnienia, w tym samym miejscu i czasie prowadziła na drodze publicznej pojazd pomimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu (brak tylnej tablicy rejestracyjnej), następnie dopuściła pojazd do jazdy po drodze

publicznej pomimo, że wymagane urządzenia nie nadawały się do spełnienia swojego przeznaczenia (niesprawne światła mijania), w tym samym miejscu i czasie używała świateł przeciwmgłowych w normalnej przejrzystości powietrza, ponadto nie zastosowała się do znaku poziomego P - 2 „pojedyncza linia ciągła”, tj. o wykroczenie z art. 94 § 1 k.w., art. 94 § 2 k.w., art. 97 k.w. w zw. z art. 51 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, art. 96 § 1 pkt 5 k.w., 92 § 1 k.w.

Wyrokiem nakazowym z dnia 4 kwietnia 2022 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi, sygn. IV W 164/22, obwiniona K. N. uznana została za winną popełnienia zarzuczonego jej wnioskiem o ukaranie czynu, za który wymierzono jej karę 1500 zł grzywny, jak również - w oparciu o art. 94 § 3 k.w. - orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku.

Od powyższego wyroku nakazowego nie wniesiono sprzeciwu. Uprawomocnił się z dniem 20 maja 2022 r. (k. 17, 23).

Kasację na korzyść ukaranej złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, działając na podstawie art. 110 § 1 k.p.w. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, tj. art. 93 § 2 k.p.w., polegające na przyjęciu, że wina i okoliczności czynu przypisanego obwinionej w zakresie znamion wykroczenia z art. 94 § 1 k.w. nie budzą wątpliwości i w konsekwencji wydaniu wyroku nakazowego, podczas gdy dowody dołączone do wniosku o ukaranie i podlegające uznaniu za ujawnione, przeczą tezie zarzutu objętego tym wnioskiem, jakoby K. N. w dniu 18 stycznia 2022 r. nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami po drodze publicznej, co winno skutkować powzięciem przez sąd meriti wątpliwości odnośnie do okoliczności czynu i winy oraz skierowaniem sprawy do rozpoznania na rozprawie, celem ich wyjaśnienia. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku nakazowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi - Widzewa w Łodzi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście zasadna. Zaskarżony wyrok zapadł z rażącym naruszeniem przepisu wskazanego w zarzucie, co implikować musiało jego wyeliminowanie z obrotu prawnego.

Orzekanie w postępowaniu nakazowym jest możliwe w sytuacji spełnienia określonych warunków (art. 93 § 1-4 k.p.w.). Jednym z nich jest brak wątpliwości co

do okoliczności czynu i winy obwinionego. Oznacza to, że owe wątpliwości nie mogą zachodzić zarówno w zakresie sprawstwa jak i winy, z uwzględnieniem wszystkich przeprowadzonych w toku czynności wyjaśniających dowodów. Postępowanie nakazowe jest bowiem instytucją prawa procesowego, zastrzeżoną do najbardziej oczywistych przypadków, w których materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy jest na tyle jednoznaczny, że nie nasuwa żadnych zastrzeżeń i pozwala orzec w przedmiocie wniosku o ukaranie na posiedzeniu bez udziału stron.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy należało przyznać rację skarżącemu, że nie zmaterializowały się w niej przesłanki pozwalające na zakończenie postępowania wyrokiem nakazowym. Z dołączonego do wniosku o ukaranie, podlegającego uznaniu za ujawniony w toku wydawania wyroku nakazowego, dowodu w postaci pisma Urzędu Miasta Ł. z dnia 9 lutego 2022 r. (k. 9) wynika między innymi, że K. N. posiada uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi kategorii „B”, jak również, że decyzją Prezydenta Miasta Ł. z dnia 20 października 2021 r. zatrzymano jej prawo jazdy na okres trzech miesięcy, tj. od dnia 4 września 2021 r. do dnia 4 grudnia 2021 r. oraz, że mimo upływu terminu zatrzymania nie wystąpiła z wnioskiem o zwrot prawa jazdy.

Biorąc pod uwagę powyższe, jak również okoliczność, że zarzucony obwinionej czyn z art. 94 § 1 k.w. popełniony miał zostać w dniu 18 stycznia 2022 r. (a więc po upływie trzymiesięcznego okresu, na który prawo jazdy zostało obwinionej zatrzymane) oczywiste jest, że treść powyższego dowodu nie uzasadnia zarzutu objętego wnioskiem o ukaranie w zakresie braku w chwili zatrzymania uprawnień do kierowania pojazdami po drodze publicznej.

Nie ulega wątpliwości, że nie posiada takich uprawnień osoba, która nie ma żadnego uprawnienia stwierdzonego odpowiednim dokumentem. W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że prawo jazdy nie stanowi dokumentu uprawniającego do prowadzenia, a stwierdza jedynie takie uprawnienie. Wynika to z art. 87 ust. 1 pkt 1 in fine, art. 88 ust. 1, art. 95 ust. 1 i art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym, w których mowa jest *expressis verbis* o dokumencie stwierdzającym uprawnienia do kierowania odpowiednim pojazdem. Uprawnienia te przyznawane są w formie decyzji, a prawo jazdy odzwierciedla treść tej decyzji. W literaturze przedmiotu wprowadzicie prezentowane są rozbieżne poglądy odnośnie

do tego, czy art. 94 § 1 k.w. należy interpretować w ujęciu szerokim, pozwalającym objąć karalnością za to wykroczenie nie tylko osoby, które w ogóle nie posiadały takich uprawnień lub utraciły jej w wyniku cofnięcia, ale także takie, które je posiadają, lecz nie mogą ich w danym momencie realizować. Chodzi tu o zatrzymanie prawa jazdy w sensie zarówno fizycznym, jak i prawnym (wydanie stosownej decyzji). Z jednej strony uważa się, że zatrzymanie prawa jazdy nie pociąga konsekwencji w postaci utraty uprawnień do prowadzenia pojazdem (zob. T. Huminiak, Glosa krytyczna do wyroku SN z dnia 11 września 2008 r., IV KK 282/08, OSNKW 2008, nr 12, poz. 97), z drugiej zaś, że owo zatrzymanie prawa jazdy wpływa bezpośrednio na korzystanie z uprawnienia, które ono potwierdza. Bez niego nie jest możliwa realizacja tego uprawnienia (zob. R. A. Stefański, Odpowiedzialność za kierowanie pojazdem silnikowym przez osobę, której zatrzymano prawo jazdy, PnD 2009, nr 7, s. 33-41, M. Mozgawa (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. II, LEX 2009, t. 13). Niemniej jednak powyższe koncepcje są w niniejszej sprawie o tyle irrelewantne, że przecież obwiniona w dniu zatrzymania do kontroli drogowej (18 stycznia 2022 r.) nie była już ograniczona w realizacji uprawnienia orzeczoną zakazem, który obowiązywał do dnia 4 grudnia 2021 r. Kluczowe i zarazem bezsporne jest więc to, że osoba, której prawo jazdy zostało zatrzymane na okres nieprzekraczający roku, odzyskuje je bez spełnienia dodatkowych warunków. Zgodnie z orzecznictwem NSA przez pojęcie „pozbawiona prawa jazdy” użyte w art. 94 § 1 k.w. należy rozumieć kategorie prawne przewidziane w kodeksach karnym i wykroczeń oraz w ustawie prawo o ruchu drogowym, a nie stany faktyczne, jak na przykład nieodebranie prawa jazdy od organu administracji (zob. np. wyroki NSA: z dnia 28 listopada 1984 r., SA/Wr 566/84, ONSA 1984, nr 2, poz. 112; z dnia 14 września 1984 r., III SA 501/84, niepubl.). W związku z tym po upływie okresu, na jaki zatrzymano prawo jazdy, nie może być ona traktowana jako osoba nie posiadająca uprawnień w rozumieniu powyższego przepisu.

W konsekwencji rację miał autor kasacji, że zarówno okoliczności przedmiotowego czynu, jak i wina obwinionej, w tym zakresie budziły wątpliwości, w świetle czego rozstrzygnięcie sprawy przez sąd meriti w postępowaniu nakazowym i ukaranie K. N. uznać należało za wadliwe. Wadliwość ta ma charakter rażąco i posiada istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Wyrok nakazowy zapadł

bowiem bez uprzedniego wyjaśnienia przez sąd uwypuklonych powyżej wątpliwości, zaś ukaranie zainteresowanej wiązało się z dodatkową dolegliwością w postaci obligatoryjnego orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów.

Kierując się powyższymi zapatrywaniami, uznając kasację za zasadną w stopniu oczywistym (art. 535 § 5 k.p.k.), Sąd Najwyższy przekazał zatem niniejszą sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi do ponownego rozpoznania.

D. P.

[ał]